

GAZETA POLSKA



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської культури
ім. Адама Міцкевича»



Nr 180 (761)

Marzec 2022 r.

Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne



Jeszcze wczoraj u wielu była nadzieja, że Rosja nie zaatakuje Ukrainy

Nad ranem w Kijowie było słychać kolejne wybuchy. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał dekret o powszechnej mobilizacji. W Kijowie i innych ukraińskich miastach wprowadzono godzinę policyjną. Ukraina zerwała stosunki dyplomatyczne z Rosją.

W czwartek 24 lutego Władimir Putin wydał rozkaz przeprowadzenia specjalnej operacji wojskowej na terenie Ukrainy. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ogłosił stan wojenny. Ukraina zamknęła przestrzeń powietrzną.

Wybuchy pocisków, pożary. Sznury samochodów pełnych ludzi, chcących uciec z Kijowa na zachód. Kolejki po jedzenie, do bankomatów i aptek. Wspólne modlitwy. Informacje ukraińskiego dowództwa o walkach z armią rosyjską. Żołnierze Putina wchodzą na Ukrainę z kilku stron. Od wschodu, z Krymu i z Białorusi. W takiej rzeczywistości obudzili się dziś Ukraińcy i cały świat. Putin nie przestraszył się pierwszej transzy sankcji. Polska poleciła swojemu przedstawicielowi przy NATO złożenie wniosku o uruchomienia art.4 Traktatu Waszyngtońskiego. Tak się zaczyna wojna Rosji z Ukrainą. Pytanie, jak potoczy się dalej.

Jeszcze wczoraj wielu miało nadzieję, że Rosja nie zaatakuje

Ukrainy. Chociaż wojskowi powtarzali, że jeśli ktoś ściąga na granicę 150 tys. żołnierzy, to po coś to robi. Dziś już nikt nie ma wątpliwości po co. Pytanie na dziś: czy uda się zatrzymać Putina. Polski ambasador na Ukrainie, Bartosz Cichocki, uważa że tak. W wywiadzie udzielonym TVN24 powiedział, że nie wie jednak, czy świat podejmie taką decyzję.

„Świat powinien pokonać barierę psychologiczną, że jest to wojna ponadlokalna. To nie jest wojna o Ukrainę. Stosownie do tego reagować”, powiedział ambasador Cichocki.

Szefowa Komisji Europejskiej, Ursula von der Leyen, zapowiedziała przedstawienie olbrzymiego pakietu sankcji. Dotyczyć mają zablokowania dostępu Rosjanom do technologii i rynków unijnych.

„Zamrozimy rosyjskie aktywa w UE. Zatrzymamy dostęp rosyjskich banków do europejskich rynków finansowych. Celem Rosji nie jest tylko Donbas. Nie jest tylko Ukraina. Prezydent Putin chce cofnąć zegar do czasów imperium rosyjskiego. Historia udowodniła, że społeczeństwa i sojusze zbudowane na zaufaniu i wolności są odporne i zwycięskie. Właśnie tego boją się autokraci”, mówiła przewodnicząca KE.

Po południu dowiemy się, co

znajdzie się w drugiej transzy sankcji nakładanych na Rosję przez USA. To samo planują Wielka Brytania, Kanada i Australia. Są oczywiście wyjątki. Wczoraj były jeszcze wątpliwości, jak się zachować miał Orban. Trump o Putinie wypowiadał się z zachwytem.

Dziś rano nowy ambasador USA w Polsce, Mark Brzeziński w wywiadzie dla TVN24, powiedział że Polska jest bezpieczna. Ameryka stoi ramieniem z Polską, jako z partnerem w NATO. Ambasador przypomniał, że mamy w Polsce 10 tys. żołnierzy amerykańskich.

„Nasi żołnierze trenują z polskimi w lasach, w polach, w Polsce środkowej i wschodniej. Wykorzystują najlepsze technologie i najlepszy sprzęt. Putin powinien to jasno zrozumieć. Amerykanie i Polacy są gotowi na każdy scenariusz” mówił ambasador Brzeziński.

Przypomniał też, że armia rosyjska liczy 200 tys. żołnierzy. NATO dysponuje 2 mln. Pod rosyjską ambasadą w Warszawie zebrał się protestujący przeciwko wojnie. Na wschodzie Polski, przy granicy z Ukrainą, rząd organizuje punkty, w których mają otrzymać pomoc uchodźcy. Ukraińcy są przerażeni. Putin pokazał już, choćby w Czeczeni, że jest zdolny do wszystkiego.

PAP.

Wojna Rosji z Ukrainą

24 lutego nad ranem rozpoczęła się wojna pomiędzy Rosją a Ukrainą

Władimir Putin wydał rozkaz przeprowadzenia operacji militarnej na terenie Donbasu. Jak przekazała agencja Reutera, Putin miał stwierdzić, że „okoliczności wymagają od Rosji zdecydowanych działań” i dodał, że „Rosja nie zamierza okupować Ukrainy”. To odpowiedź prezydenta Rosji na środowe wezwanie liderów terenów wschodniej Ukrainy, które kontrolowane są przez separatystów. Pierwsze strzały padły kilkadziesiąt minut po rozkazie Putina. Jak donoszą media, do eksplozji doszło m.in. w Charkowie. Wybuchy mają być słyszane także w rejonie Kijowa. Do sieci trafiły też pierwsze nagrania, na których widać momenty eksplozji. Te miały być zarejestrowane m.in. w Charkowie i

okolicach.

Pojawił się komunikat **Prezydenta Ukrainy Wołodymyra ZEŁENSKIEGO**. Polityk ogłosił wprowadzenie stanu wojennego na terenie całej Ukrainy. Z kolei mer Kijowa tuż przed godziną 6 wezwał mieszkańców stolicy do pozostania w domach.

Oświadczenie w sprawie agresji Rosji wydało MSW Ukrainy. „Rozpoczęła się inwazja, doszło do ataków rakietowych na budynki wojskowe i lotniska w Kijowie oraz Charkowie. Trwa ostrzał artyleryjski granicy. Twają ataki rakietowe na centra dowodzenia, lotniska, wojskowe składy w Kijowie, Charkowie, Dnieprze” – **przekazał Anton HERASZCZENKO, przedstawiciel MSW Ukrainy.**

Świat reaguje na agresję Rosji

Świat niemal natychmiast zareagował na decyzję rosyjskiego przywódcy. Zwołane zostało specjalne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Głos w sprawie ataku Rosji zabrał szef **Antonio GUTERRES, sekretarz generalny ONZ**. – Ta wojna nie ma żadnego sensu. Spowoduje ona poziom cierpienia, jakiego nie widziano w Europie od czasu kryzysu bałkańskiego – podkreślił Guterres.

Pojawił się też głos z Polski. – Niestety, spełnia się czarny scenariusz, o którym mówiliśmy, czyli bezpośrednie wejście na teren Ukrainy ze strony Rosji. Dlatego też w trybie natychmiastowym został zwołany Komitet ds. Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych, w którym udział m.in. bierze premier Mateusz Morawiecki i wicepremier Jarosław Kaczyński – **mówił rzecznik rządu Piotr MÜLLER**.

„Mimo wysiłków wspólnoty międzynarodowej, Ukraina padła ofiarą brutalnej, niesprokowanej i nieusprawiedliwionej rosyjskiej napaści. Współdziałamy z naszymi sojusznikami z NATO oraz UE, wspólnie odpowiemy na rosyjską brutalną agresję i nie pozostawimy Ukrainy bez wsparcia” – **napisał Andrzej DUDA na Twitterze**.

Z kolei Biały Dom poinformował o natychmiastowej rozmowie **Joe BIDENA z Wołodymyrem ZEŁENSKIM**. Prezydent Zełenski w przesłaniu wideo przekazał, że Biden poinformował go o przygotowywaniu międzynarodowego wsparcia.

„Potępiłem ten niesprokowany i niezasadniony atak rosyjskich sił zbrojnych. Poinformowałem go o krokach, jakie podejmujemy w celu wywołania międzynarodowego potępienia, w tym dzisiejszego wieczoru w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Poprosił mnie, abym wezwał



przywódców świata do wyraźnego wypowiedzenia się przeciwko rażącej agresji prezydenta Putina” – **napisał na Twitterze Joe BIDEN**.

„Jestem wstrząśnięty straszącymi wydarzeniami na Ukrainie i rozmawiałem z prezydentem Zełenskim, aby omówić dalsze kroki. Prezydent Putin, dokonując niesprokowanego ataku na Ukrainę, wybrał drogę rozlewu krwi i zniszczenia. Wielka Brytania i nasi sojusznicy odpowiedzą w zdecydowany sposób” – **napisał na Twitterze Boris JOHNSON**.

„Zdecydowanie potępiamy nieuzasadniony atak Rosji na Ukrainę. W tych czarnych godzinach nasze myśli są z Ukrainą i niewinnymi kobietami, mężczyznami i dziećmi, gdy stoją w obliczu tego niesprokowanego ataku i strachu o swoje życie. Pociągniemy Kreml do odpowiedzialności” – **napisała Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der LEYEN**.

Pytany o ryzyko inwazji Rosji na Ukrainę Ławrow kpił, że są to „paranoiczne scenariusze” tworzone przez Zachód. – Na swoim terytorium będziemy robili to, co uważamy za konieczne dla naszego bezpieczeństwa – oświadczył.





Wizyta premierów w Kijowie

Prezes Rady Ministrów Mateusz MORAWIECKI oraz wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych Jarosław KACZYŃSKI wraz z premierem Czech Petrem FIALĄ oraz premierem Słowenii Janezem JANSĄ udają się dziś do Kijowa jako reprezentanci Rady Europejskiej na spotkanie z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem ZEŁENSKIM i premierem Ukrainy Denysem SZMYHALEM.

Wyjazd organizowany jest w porozumieniu z przewodniczącym Rady Europejskiej Charlesem Michелеm i przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen. Celem wizyty jest potwierdzenie jednoznacznego poparcia całej Unii Europejskiej dla suwerenności i niepodległości Ukrainy oraz przedstawienie szerokiego pakietu wsparcia dla państwa i społeczeństwa ukraińskiego.

O wizycie delegacji poinformowana jest społeczność międzynarodowa za pośrednictwem organizacji międzynarodowych, w tym ONZ.

Ta wojna to wynik działań okrutnego tyrana, który atakuje bezbronnych cywili, bombarduje miasta i szpitale; musimy jak najszybciej zatrzymać tragedię, która dzieje się na Wschodzie - oświadczył premier Mateusz Morawiecki, informując, że wraz z wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim oraz premierami: Czech i Słowenii są w Kijowie.

Premier Mateusz Morawiecki i wicepremier Jarosław Kaczyński wraz z premierem Czech Petrem Fialą oraz

premierem Słowenii Janezem Janszą przybyli we wtorek do Kijowa, gdzie mają spotkać się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim i premierem tego kraju Denysem Szmyhałem.

"Ta wojna to wynik działań okrutnego tyrana, który atakuje bezbronnych cywili, bombarduje miasta i szpitale na Ukrainie! W jej wyniku świat stracił poczucie bezpieczeństwa, a niewinni ludzie giną i tracą dorobek całego życia" - napisał Morawiecki na Facebooku.

"Musimy jak najszybciej zatrzymać tragedię, która dzieje się na Wschodzie. To dlatego, razem z wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim, premierami Petrem Fialą i Janezem Janszą, jesteśmy w Kijowie" - dodał szef polskiego rządu.

"Wasza wizyta w Kijowie w tym trudnym dla Ukrainy czasie to mocne świadectwo poparcia. Naprawdę to doceniamy" - napisał ZEŁENSKI w swym kanale na komunikatorze Telegram.

Premierzy Polski, Słowenii i Czech przybyli do Kijowa; to odwaga prawdziwych przyjaciół - napisał we wtorek na Twitterze premier Ukrainy Denys SZMYHAL.

"Premierzy Polski Mateusz Morawiecki, Słowenii Janez Jansza i Czech Petr Fiala przybyli do Kijowa w imieniu Rady UE. Odwaga prawdziwych przyjaciół Ukrainy!" - czytamy we wpisie premiera Ukrainy.

"Omawiamy wsparcie dla Ukrainy i wzmocnienie sankcji przeciwko rosyjskiej agresji" - dodał.

15.03.2022
PAP.



Nadzwyczajny szczyt NATO w Brukseli

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw NATO w Brukseli, które odbyło się w dniach 23-24 marca, stanowiło okazję do omówienia kluczowych zagadnień dla bezpieczeństwa Sojuszu i stabilności obszaru euroatlantyckiego, także w kontekście zbliżającego się Szczytu NATO. Debata ministrów potwierdziła poczucie transatlantyckiej wspólnoty interesów bezpieczeństwa oraz kluczową rolę NATO w zakresie obrony kolektywnej.

2021.03.24 Bruksela, Belgia. Minister Zbigniew Rau. NATO Oprowadzenie po punkcie szczepień w kwaterze głównej NATO z Sekretarzem Generalnym Jensem Stoltenbergiem.

W ramach dwudniowego spotkania szefowie dyplomacji omówili m.in. rekomendacje Sekretarza Generalnego w ramach procesu refleksji o przyszłości NATO (NATO 2030), politykę Rosji, a także obecną sytuację bezpieczeństwa w sąsiedztwie euroatlantyckim Sojuszu, w tym w Afganistanie.

Minister Zbigniew Rau, prezentując polskie priorytety dotyczące adaptacji Sojusz podkreślił, że w ramach procesu NATO 2030 kluczowe znaczenie ma wzmocnienie zarówno wymiaru politycznego jak i wojskowego NATO w zakresie odstraszania i obrony. Dodatkowo wskazał na potrzebę zwiększenia wysiłków na rzecz budowy odporności. - NATO, angażując się globalnie, nie może zapominać o najbliższych Sojuszowi partnerach oraz o

znaczeniu „polityki otwartych drzwi” - podkreślił minister Rau.

Na marginesie obrad szef polskiej dyplomacji odbył szereg spotkań dwustronnych. Wraz ze swoimi odpowiednikami z Grupy Wyszehradzkiej omówił z sekretarzem stanu USA, Antonym Blinkenem, kwestie współpracy regionalnej w kontekście nowych zagrożeń, potwierdzając wolę wzmocnienia więzi transatlantyckich i bliskiej współpracy w ramach NATO. Z szefem dyplomacji Wielkiej Brytanii, ministrem Dominikiem Raabem, potwierdził bliskie partnerstwo obu krajów w obszarze bezpieczeństwa, w tym w zakresie obecności wojskowej Wielkiej Brytanii na wschodniej flance Sojuszu oraz w kontekście zagrożeń ze strony Rosji. Spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, Bogdanem Aurescu, było okazją do potwierdzenia silnego partnerstwa strategicznego, ścisłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa oraz omówienia wspólnych inicjatyw w procesie NATO 2030, współpracy bilateralnej oraz regionalnej. W rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Bułgarii, Ekateriną Zahariewa, minister Rau omówił problematykę relacji z Rosją oraz działalności rosyjskiej w państwach europejskich.

**Biuro Rzecznika Prasowego
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.**



Warszawa, 4 marca 2022 roku

Pani
Elżbieta Korowiecka
Prezes Federacji
Organizacji Polskich na Ukrainie

Szanowna Pani Prezes,

od kilku dni jesteśmy świadkami brutalnej, wręcz bandyckiej napaści Rosji na Ukrainę. W imię realizacji szalonych, mocarstwowych ambicji niszczone są miasta i wsie, mordowana bezbronna ludność cywilna – kobiety, dzieci i starcy. Cały żyjący w pokoju kraj obracany jest w ruinę. Nasze Państwo i obywatele wspierają na różne sposoby naród ukraiński, nie szczędząc sił, środków i serca.

Jako Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, nie możemy w tej tragicznej chwili zaniechać próby dotarcia z pomocą do żyjących w Ukrainie rodaków. Polacy, w dużym rozproszeniu zamieszkujący całe terytorium Ukrainy, narażeni są na wszystkie niebezpieczeństwa, jakie niesie ta, coraz brutalniejsza i okrutniejsza wojna – głód, utratę domu, okaleczenie i śmierć.

Pragnę zapewnić Panią Prezes, że podjęliśmy wszelkie działania, jakie są w naszym zasięgu, aby nieść im pomoc. Jesteśmy w stałym kontakcie z polskimi organizacjami na Ukrainie i na bieżąco monitorujemy zagrożenia oraz potrzeby. W ramach Stowarzyszenia działa Centrum Pomocy Humanitarnej, które za pośrednictwem 11. ośrodków udziela różnego rodzaju wsparcia – organizuje transporty z pomocą, przewóz uchodźców z granicy w głąb kraju, przede wszystkim do Domów Polonii w Pultusku i Ostroldzie, które do tej chwili zaoferowały dach nad głową i opiekę ponad stu Polakom uciekającym przed wojną. Jesteśmy w trakcie organizowania pomocy na znacznie większą skalę – przygotowujemy miejsca pobytu, a także wyżywienie, transport i opiekę dla kolejnych rodaków z Ukrainy. Informacje na temat pomocy można uzyskać pod numerem telefonu +48 539 537 550

W imieniu naszego Stowarzyszenia, a także całej Polonii i Polaków z zagranicy chcę złożyć na Pani ręce wyrazy solidarności i zapewnić, że uczynimy wszystko, aby rodacy pozostający na Ukrainie otrzymali pomoc, a ci, którzy zdecydowali się na wyjazd do Polski znaleźli bezpieczne schronienie.

Z wyrazami szacunku

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Dariusz Piotr Bonisławski

Dariusz Piotr Bonisławski

ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa
tel. +48 22 556 90 02, fax. +48 22 556 90 43
swp@wspolnotapolska.org.pl, www.wspolnotapolska.org.pl

Joe BIDEN w Rzeszowie



Prezydent USA spotkał się w Rzeszowie-Jasionce z żołnierzami amerykańskimi z 82. Dywizji Powietrznodesantowej.

- Jesteśmy w środku walki między demokracją a oligarchią; to jest godzina próby, wasze pokolenie jest w punkcie zwrotnym - powiedział w piątek, 25 marca, prezydent USA Joe BIDEN, zwracając się do amerykańskich żołnierzy. - Jesteśmy jedynym krajem na świecie, który nie jest zorganizowany w oparciu o geografie, narodowość, religię, rasę, czy cokolwiek innego; spaja nas idea, że wszyscy mężczyźni i kobiety są sobie równi.

"Reprezentujecie 1 proc. narodu amerykańskiego. Wszyscy zdecydowaliście się być tutaj dla waszego kraju, wszyscy jesteście ochotnikami. Każdy z was spełnia swój obowiązek, aby 99 proc. - w tym ja - mogło spać spokojnie" - powiedział amerykański prezydent podczas spotkania z żołnierzami z 82. Dywizji Powietrznodesantowej i podziękował im za ich służbę.

W spotkaniu brał także udział sekretarz obrony USA Lloyd Austin.

Prezydent USA, który rozpoczął w piątek wizytę w Polsce, podczas spotkania z amerykańskimi żołnierzami zapewnił ich o swojej ogromnej wdzięczności. "Nie chodzi tylko o to, co robicie, aby pomóc Ukraincom. Nie chodzi tylko o to, co robicie, aby pomóc tym ludziom odzyskać pewność. Dlatego właśnie sekretarz stanu poprosił mnie o wystanie kolejnych 12 tys. żołnierzy z USA. Powiedziałem: mamy 100 tys. amerykańskich sił tutaj, w Europie. Nie mieliśmy takiej obecności od długiego czasu (...). Powiedziałem: wystaliśmy najlepszych, jakich mieliśmy w Ameryce. To wszyscy wy" - zwrócił uwagę.

Prezydent USA zacytował

swojego dziadka, który kiedyś mówił mu: "Joe, dotrzymaj wiary". "Babcia brata mnie wtedy na bok i mówiła: +nie, nie dotrzymuj, szersz wiarę+. Wy szerczycie wiarę. Dziękuję. Niech Bóg was błogosławi. Niech zatrzyma was w bezpieczeństwie. Niech Bóg błogosławi naszych żołnierzy" - podsumował.

- Jesteście najlepszą siłą bojową w historii świata; żadne inne pokolenie nie musiało toczyć tyle wojen - mówił Joe Biden do amerykańskich żołnierzy. "Żadne inne pokolenie nie musiało toczyć tyle wojen, kończyć, myć samochodów z krwi i jechać na kolejne sześć miesięcy" - zaznaczył prezydent wspominając jednocześnie pokolenia ich dziadków oraz ojców z czasów II wojny światowej.

Ukraińcy mają silny kręgosłup i na pewno na nich patrzycie nie tylko z punktu widzenia wojskowego, oni zainspirowali się wieloma rzeczami, które robimy my, a jesteśmy teraz w środku walki pomiędzy demokracją, a oligarchią - mówił prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden w Rzeszowie. Jak przekonywał żołnierz, "reszta świata patrzy na was i widzi, że jesteście wieloetniczną grupą Amerykanów, zgromadzonych razem, zjednoczonych w ramach jednego celu, aby bronić waszego kraju i pomagać tym, którzy pomocy potrzebują. Dlatego jesteście tutaj".

"Dużo czasu spędziłem na Ukrainie będąc senatorem i wiceprezydentem, rozmawiałem z nimi jeszcze w czasach, kiedy nie mieli tego, co nazywamy demokracją, byłem tam na Majdanie, kiedy ich były lider musiał uciekać i ukrywać się w Rosji" - przypomniał prezydent USA.

Prezydent Biden zaznaczył, że mówiąc o Ukraińcach, "mówimy też o zwykłych obywatelach". "Popatrzcie, jaki zrobili postęp. Jak tam będziecie zobaczycie kobiety, chłopców, ludzi, którzy stają przed czołgami z gołymi rękami, i mówiący: +nie ruszam się stąd, jestem w domu+. "To jest niesamowite" - ocenił Jak dodał, oni "zainspirowali się wieloma rzeczami, które robimy my".

"Jesteśmy w środku - i nie chcę tu wchodzić zbyt w filozofię - ale jesteśmy w środku walki pomiędzy demokracją a oligarchią" - podkreślił Joe Biden.

PAP.

Papież Franciszek: «Bóg jest jedynie Bogiem pokoju, nie Bogiem wojny»

Papież Franciszek po raz kolejny zaapelował o zakończenie wojny w Ukrainie. Podczas spotkania z wiernymi na modlitwie Anioł Pański w Watykanie w niedzielę, 13 marca, papież Franciszek powiedział, że w tym tygodniu miasto, które nosi imię Maryi – Mariupol, "stało się męczeńskim miastem przejmującej wojny, która niszczy Ukrainę".

– W obliczu barbarzyństwa zabijania dzieci, niewinnych, bezbronnych cywilów nie ma racji strategicznych – oświadczył papież.

Papież apelował o zatrzymanie zbrojnej agresji zanim "zamieni ona miasta w cmentarze".

– Z bólem w sercu dołączam mój głos do głosu zwykłych ludzi, którzy błagają o zakończenie wojny.

Niech w imię Boga zostanie usłyszane wołanie cierpiących i niech ustaną bombardowania i ataki. Niech naprawdę i w sposób zdecydowany dąży się do negocjacji, a korytarze humanitarne niech będą skuteczne i bezpieczne – zwołał Franciszek. Następnie dodał: "W imię Boga proszę: zatrzymajcie tę masakrę". Po tych słowach na Placu Świętego Piotra rozległy się brawa.

– Pragnę jeszcze raz zachęcić do przyjmowania tak wielu uchodźców, w których obecny jest Chrystus oraz podziękować za wielką sieć solidarności, jaka powstała. Proszę wszystkie wspólnoty diecezjalne i zakonne o zintensyfikowanie modlitwy o pokój – mówił papież. – Bóg jest jedynie Bogiem pokoju, nie Bogiem



wojny, a ci, którzy popierają przemoc, profanują Jego imię – dodał.

Wezwał obecnych: "Módlmy się teraz w milczeniu za tych, którzy cierpią i o to, aby Bóg nawrócił serca na zdecydowaną wolę pokoju".

Wiele osób przyszło na plac Świętego Piotra z flagami ukraińskim.

TVN24.

Muzy nie milczą

Janina PRÓCHNIEWSKA

Świat pozbiera dziecięce łzy, Przerazenie, nieprzespane noce. I wystawi rachunek od morza do Alp Za głód, ponieważ, za rozpacz. Drżysz, okupancie, drżysz i liczy straty I własne rany.

Za dziecięcy i kobiecy ból, Za kraj bombami orany. Ukraino, zapisuj wszystko,



Niechaj wróg zapłaci za straty I choć nigdy nie znajdziesz na piśmie Ludzkich lęków, przerażenia i łez.

Monika GÓRNY

Mama dziś powiedziała, że zamieszkamy w metrze, że musimy biegać szybciej i nosić kurtkę na swetrze. Pozwala mi spać na podłodze, choć zawsze się za to gniewała, nie krzyczy, że czas na kąpiel i nie wychodzi z rana. Nie spieszy się teraz do pracy, mówi, że to nie ważne. Każę mi głośniejsz śpiewać kiedy syrena płacze i tylko kiedy pytam dlaczego to się nie kończy przytula mnie jeszcze mocniej i częściej zamyka oczy



Papież Franciszek – w szpitalu Bambino Gesù

Papież Franciszek odwiedził 19 marca po południu szpital dziecięcy Bambino Gesù w Rzymie. Spotkał się tam z chorymi dziećmi z Ukrainy, które ta watykańska placówka przyjęła w minionych dniach.

Od momentu wybuchu wojny do Bambino Gesù trafiło ok. 50 dzieci z Ukrainy. Są to dzieci z różnymi chorobami (m.in. onkologicznymi i neurologicznymi), które uciekły zaraz po rozpoczęciu zbrojnej agresji przez Rosję, a także dzieci ranne w wyniku wybuchów w czasie działań wojennych.

Papież Franciszek odwiedził wszystkie sale, w których przebywają mali pacjenci, po czym wrócił do Watykanu.

Klinika Bambino Gesù jest najstarszym szpitalem dziecięcym we Włoszech. Założyła go w 1869 r. księżna Arabella de Fitz-James Salviati. W 1924 roku placówka została подарowana Stolicy Apostolskiej. Wraz ze swoim instytutem badawczym zaliczana jest obecnie do czołowych klinik pediatrycznych w Europie.

З вірою і любов'ю до ближнього...

Біженці зі Східної України знайшли прихисток у Садгорі. Це – понад три десятки людей з Донецчини та Харкова, здебільшого жінки з дітьми. Їх розмістили в парафіяльному будинку римо-католицького костьолу Архангела Михаїла – Санктуарію Матері Божої Фатімської.

Дві дівчинки – Аліса та Василіса – про бомбардування і нічліг у підвалі розповідають, наче дорослі...

МАЙЖЕ у кожного з біженців вдома залишилися батьки, бабусі, адже в поважному віці їм страшно пускатися в далеку дорогу, та й не хочуть бути тягарем для своїх дітей. З кимось є зв'язок, з кимось немає... Перебування тут, у Садгорі, вони вважають за щастя, адже не сидять у підвалі, на вокзалі чи в переповненому поїзді чи автобусі. Тут усе чітко організовано: хтось чергує на кухні, хтось прибирає, більшість же ходять плести маскувальні сітки в тамтешню школу № 37.

– Ці люди – не католики, але мені зателефонували і попросили їх прийняти, – розповідає **отець Кишиштоф САПАЛЬСЬКИЙ**, настоятель цього костьолу, який працює в Україні вже 20 років. – У наших кімнатах ми влітку приймаємо дітей у літній табір. Тепер вже тиждень тут перебувають наші гості. Наша парафія отримала гуманітарну допомогу з моєї рідної парафії у Польщі. Співпрацюємо з о. Романом Заморським із греко-католицької церкви.

Отець Кишиштоф – поляк. У Львівській архідієцезії римо-католицької церкви, куди належить і цей костьол, працюють 13 священників-поляків. І ніхто з них не поїхав додому.

– У неділю, – додає отець, – на службі в костьолі вимушені переселенці познайомилися з нашими парафіянами. Вони стали своєрідними координаторами. Вчителі проводять з дітьми заняття, вчать їх молитися за припинення війни в Україні, за мир. До нас приходили представники поліції і тероборони, склали списки біженців. Словом, усе під контролем. Вважаю, що таке наше вимушене співжиття тут, на Західній Україні – це одне підтвердження, що Схід і Захід України разом.

Ольга і Марія – медійники зі Сходу

України.

– Ми щасливі, що в такий складний час знайшли прихисток на Буковині, в цій привітній до всіх Садгорі, – каже Ольга. – Ми тут продовжуємо працювати, повідомляти світові про опір українців російським окупантам.

– Ми упродовж років підтримували патріотичний рух своїх земляків і наших військових, – додає Марія.



– І ми всі, свідомі люди Донбасу, весь час у контакті. Тут, у цьому привітному, теплому домі панують дружні стосунки, всі обов'язки розподілені. Ми збираємо інформацію про місця проживання інших наших біженців і переконуємося, що не всі мають такі умови. Нам дуже пощастило. Вчора ми вперше були на службі в костьолі, бо в нашому місті нема католицької церкви...

Людмила та Юлія теж приїхали з дітьми й продовжують працювати онлайн.

– Ми їхали сюди з Харкова три дні. Батьки залишилися вдома, сподіваються на Бога, вірять, що в них не влучить куля чи ракета... В нашому



оточенні всі за Україну, ми намагаємося спілкуватися українською. Тут кожен щось робить для спільноти.

– Моя 85-річна бабуся залишилася в Харкові, вона ще не зрозуміла реалій, чекає на пенсію... – розповіла Інна, теж харків'янка. – Старенькі найбільше бояться дороги. Ми в Харкові зрозуміли, що буде несолодко, але що буде таке масштабне бомбардування, не могли уявити. Коли на спальні райони полетіли бомби, стало зрозуміло, що це геноцид українського народу.

Ми зараз нічого не плануємо, дякуємо Богові, що живі. Місцеві до нас дуже добре ставляться. Отець Кишиштоф для нас не типовий свя-



щенник, він – ширший і людяний, просто молодець!

Він – дуже сучасний, вміє з дітьми працювати. У нас вдома в церкві мало хто спілкується з попом. А тут ми відчуваємо підтримку, розуміємо, що нас не залишать.

Тим часом харків'янки Марина і Олена на кухні варили суп.

– Батьки наші теж лишилися в Харкові, зв'язку з ними немає... У нас там приватні будинки. Телефонуюмо до сусіда спитати, чи наш дім ще стоїть... Але не можемо додзвонитися, – каже Марина. – Я не знаю, хто ще сьогодні може підтримувати Росію. Отець Кишиштоф нам роздав продукти з Польщі. Ми навіть трошки вивчили польську мову за написом на упаковках. Місцеві люди принесли мед і домашні курячі яйця.

Україні.

– Дуже багато людей в Харкові перейшло в спілкуванні на українську мову, – каже Валерій. – Я – російськомовний, але зараз мені зовсім не хочеться розмовляти російською... Ми тут намагаємося все робити власними силами і своїм коштом. Щоб більше дісталось людям, які справді не можуть собі щось купити. І отця Кишиштофа зайвий раз не турбуємо, бо в нього багато роботи. Те, що ми тут бачимо і наше перебування біля церкви – це не просто віра в Бога, це – віра в людей і непохитне бажання допомогти ближньому. Я не знаю, що з моїм будинком у Харкові, вже навіть і не думаю про це... Зараз дуже важко планувати щось більше, ніж на один день...

Наталія ФЕЦУК.
Фото авторки.

Prawdziwych przyjaciół i dobrych sąsiadów poznaje się w biedzie



Pomoc humanitarna z Konina...

Na rzecz mieszkańców Czerniowiec nadeszła pomoc humanitarna od naszego partnerskiego miasta Konina w postaci leków, żywności, ciepłej odzieży i butów.

Do zbiórki pomocy humanitarnej dołączyli się zarówno dorośli, jak i dzieci. Według informacji biura rady miejskiej Czerniowiec otrzymano również radiotelefony (krótkofalówki) i helmy dla żołnierzy.



... z Łodzi i Katowic

Już niemal 20 lat obwód czerniowiecki zgodnie z podpisanymi umowami o partnerstwach międzyregionalnych współpracuje ze śląskim a łódzkim województwami Rzeczypospolitej Polskiej.

Prawdziwych przyjaciół i dobrych sąsiadów poznaje się w biedzie, tym bardziej że taką biedą okazała się agresywna barbarzyńska wojna na pełną skalę Rosji przeciw Ukrainie. Więc Urzędy Marszałkowskie Województwa łódzkiego i Śląskiego zorganizowały zbiórkę darów humanitarnych dla Bukowiny.

Początkowo ładunek jechał z Katowic i Łodzi do polsko-ukraińskiej granicy państwowej, a stamtąd nasi kierowcy już ukraińskimi ciężarówkami dowieźli go do sztabu humanitarnego odwozu czerniowieckiego,

co znajdują się na stadionie «Olimpia» w Czerniowcach.

Pomoc humanitarna w postaci leków, długoterminowych produktów spożywczych, spiworów, koców, środków higieny osobistej, chemii gospodarczej oraz innych rzeczy będzie dystrybuowana i kierowana zarówno do uchodźców wewnętrznych, którzy znajdują się w obwodzie czerniowieckim, jak i do Ukraińców mieszkających w regionach, gdzie prowadzone są aktywne działania obronne przez Siły Zbrojne Ukrainy przeciwko rosyjskim okupantom.

Serdecznie dziękujemy naszym polskim partnerom za wsparcie i pomoc! Bardzo to doceniamy!

Maria PROTSIUK.

Źródła zdjęć: Czerniowiecka Obwodowa Administracja Wojskowa, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.



... z Rumunii

Związek Polaków w Rumunii otoczył opieką i gościł w swoich Domach Polskich prawie pięćdziesięciu uchodźców z Odessy – osób polskiego pochodzenia zrzeszonych w organizacjach polonijnych.

8 marca późnym wieczorem, dzięki wsparciu polskich władz grupa, wraz z innymi uchodźcami polskiego pochodzenia ewakuowanymi z Odessy, wylądowała specjalnie wyczerpanym samolotem z Jassów do Wrocławia. Na lotnisku w Jassach towarzyszyli im posł, prezes Związku Polaków w Rumunii Gerwazy LONGHER oraz Konsul RP w Bukareszcie Jarosław SZKIRPAN.

Uniunea Polonezilor din România a avut grijă și a găzduit în Casele Polone un grup de aproape cincizeci de refugiați din Odessa - persoane de origine poloneză aparținând organizațiilor diasporii poloneze.

Pe 8 martie, seara, târziu, datorită sprijinului autorităților poloneze, grupul împreună cu alți refugiați de origine poloneză evacuați din Odessa a plecat cu un avion charter de la Iași spre Wrocław. La aeroportul din Iași au fost însoțiți de deputatul Ghervazen Longher - președintele Uniunii Polonezilor din România și de consulul Poloniei la București Jarosław Szkirpan.



...z parafii polskich i niemieckich

Minął już miesiąc rosyjskiej agresji przeciw niepodległej Ukrainie. Miesiąc życia w nowej, jakże tragicznej dla nas mieszkańców Ukrainy rzeczywistości. Rosyjski wróg przyniósł na ukraińskie ziemie barbarzyńskie zniszczenia, śmierć, zmusił miliony obywateli Ukrainy do ucieczki ze swoich domów i miast. Niektórzy wybrali tymczasową emigrację, inni przyjechali na zachód Ukrainy, również do Starej Huty.

W tym bardzo trudnym dla nas czasie otrzymaliśmy ogromne wsparcie moralne, duchowe i materialne od naszych przyjaciół z Polski (powiat żagański) oraz z Niemiec (parafia pw. św. Michała Archanioła w Mülheim an der Ruhr).

Dary materialne: (materace, pościel, środki czystości, medykamenty, ubrania, produkty żywnościowe), które zostały przekazane za pośrednictwem Starokrasnoszorskiego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Jana Pawła II oraz miejscowego gimnazjum, trafiły do potrzebujących w Starej Hucie, jak również do klubu logistyczno-humanitarnego "Olimpia" w Czerniowcach.

Za wszelką pomoc, okazane serce pragniemy wszystkim darczyńcom z całego serca podziękować! Bóg zapłać!

Zdjęcia Reginy KAŁUSKI.



...z Lubania



ВЖЕ МАЙЖЕ ТРИ ТИЖНІ поспіль у приміщенні Польського народного дому збираються свідомі громадяни міста, щоб допомогти хоч чимось нашим захисникам, зокрема вони виготовляють тут маскувальні сітки. До їх плетіння залучаються не тільки члени польського товариства, парафіяни Малої базиліки Воздвиження Всечесного Хреста, а й усі охочі волонтери Чернівців – українці, румуни. Тут усіх об'єднує не тільки спільна робота, а ще спільна молитва за мир та спокій, за наших захисників, про нашвидше закінчення війни. Тут панує справжня дружня атмосфера, люди із задоволенням приходять, щоб присвятити свій час та сили такій потрібній спільній справі. Вже передано кілька сіток нашому місцевому капелану, який постійно відвозить гуманітарну допомогу на передову. Також крім сіток для воїнів передаємо частини гуманітарної допомоги, це ліки, засоби гігієни, продуктові набори, яку отримали від наших друзів з польського міста Любань – від міської ради, фундації «Буківинська братня допомога» та самодіяльного фольклорного колективу «Ехо Буковини». Ми і наші воїни їм дуже вдячні за це і кажемо наше традиційне польське – *Bóg zapłać!*

Ліля ПИНДИК.



... od Rodziny Kolpinga

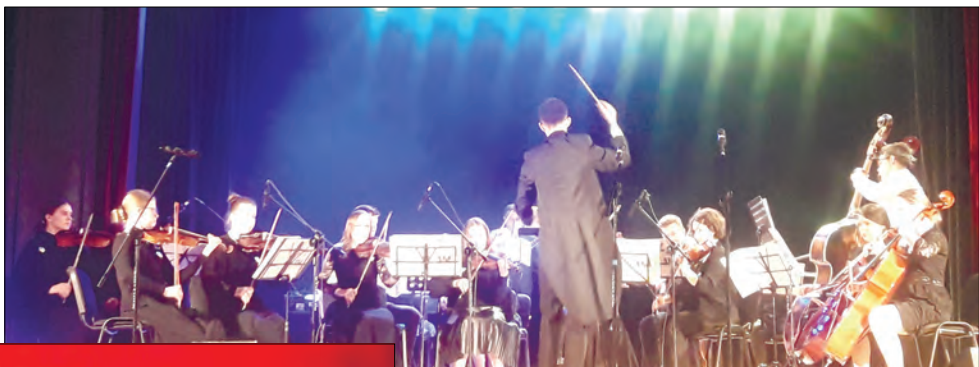
Інтернаціональна громадська організація «Родина Кольпінга» об'єднує понад 60 держав світу на всіх континентах. Вчення Блаженного Кольпінга, який казав: «Час підкаже вам, як діяти».

Голова чернівецької організації Людвіг МАРКУЛЯК розповів, що члени цього товариства в Німеччині об'єдналися, щоб допомогти Україні в цей нелегкий час – у боротьбі з російським агресором. Вони бачать, що у нас відбувається, як Росія знищує наш народ, культуру, міста.

– Нещодавно ми отримали допомогу від членів «Родини Кольпінга» міст Кельн-Ворінген,

Гахенбург і Марієнштат. Наші багаторічні друзі Таня Шмідт, Адольф і Гардієс Райнер організували збір коштів та передали чернівчанам 1700 Євро для тих, хто сьогодні найбільше потребує допомоги. Урочисте вручення грошей відбулося в присутності ксьондзів у Малій базиліці Воздвиження Всечесного Хреста. А на початку квітня благодійники привезуть гуманітарну допомогу для наших лікарень, переселенців і військових.

«Щиро дякуємо усім нашим друзям за підтримку, за допомогу та вірність Кольпінгу. Вони, які ми вкленені в нашу Перемогу. Слава Україні! Героям Слава! Treu Kolping!», – написав пан Людвіг у Фейсбуку.



Gramy dla Ukrainy

19 marca b.r. w Miejskim Centrum Kultury w Żywcu odbył się koncert charytatywny „Gramy dla Ukrainy”, zorganizowany przez Miejskie Centrum Kultury w Żywcu, Stowarzyszenie przy Gnieździe oraz FairyTala. Koncert prowadzili Michał Czula-Radny powiatu Żywieckiego i Anna Tomiak. W programie między innymi występowali: Paulina Duc wraz z zespołem, Tetiana Kowalska – wokalistka z Ukrainy, Zespół Pieśni i Tańca Żywiec, przedstawiający program, który się głównie składał z zabaw, tańców, przysówek i melodii góralskich żywieckich

w opracowaniu scenicznym, Instruktorki z Fundacji Braci Golec i Kapela Tygiel, Bajor Band, Karolina Piatek – Strzebońska uczestniczka 12 edycji The Voice of Poland, Kapela Górska spod Zakopanego oraz Orchestra Beskid SoundProject pod batutą Sebastiana Niemczyckiego, która rozpoczęła koncert od hymnu Ukrainy.

Występującym muzykom i piosenkarzom udało się stworzyć urokliwy klimat, oraz zabrać widzów do pięknej wokalne podróży światem emocji.

Celem tego koncertu była pomoc Ukrainie i jej mieszkańcom, dlatego dodatkowymi atrakcjami były liczne licytacje, zabawy i animacje dla dzieci, sprzedaż ciast, i częstowanie się grochówką oraz kielbaskami z grilla, loteria fantowa, dmuchańce i malowanie buziek.

Całkowity dochód z licytacji, zbiórki do puszek oraz sprzedaży ciast przeznaczony został na pomoc osobom dotkniętym konfliktem na Ukrainie.

Maria KONDURACKA.



Módlmy się o cud nad Dnieprem!

"Epistolary" w tłumaczeniu z języka greckiego - „wiadomość” (epistola). Jako gatunek pojawił się w czasach starożytnych, prawdopodobnie pierwszym napisanym. Przez tysiąclecia był to jedyny sposób na komunikację między ludźmi, którzy byli daleko od siebie. Gatunek epistolarny - teksty w postaci telegramów, pocztówek lub listów wymienianych między adresatem a adresatem.

Dzisiaj to rodzaj komunikacji prawie zatarty jak również i gatunek powieści epistolarnej.

Na przestrzeni lat powieść epistolarna i jej funkcję zaczęły tracić na znaczeniu. Dlaczego? Przede wszystkim z uwagi na to, że dzięki upowszechnieniu się telefonów, a dzisiaj również Internetowi, kontakty na odległość są o wiele łatwiejsze. W przeszłości jedyną ich formą były listy, dzisiaj poza e-mailami mamy do dyspozycji cały wachlarz komunikatorów internetowych, dlatego niewiele osób pisze tradycyjne listy. W związku z tym, współczesna powieść epistolarna w dużej mierze straciła rację bytu.

Fragmenty, możliwe jednej z przyszłych powieści epistolarnych, skupiają się na emocjach i uczuciach, które targają ludźmi w okresie rozpoczętej wojny. Za łaskawą zgodą autorów Pani Hanny SZYMBORSKIEJ z Mrągowa i Pani Łucji USZAKOWEJ z Czerniowiec udostępniamy naszym Szanownym Czytelnikom sekwencje wydarzeń w ciągu chronologicznym.

25.02.2022

Łucjo, my się też bardzo boimy. Ludzie przeżywają tę tragedię. Każdy z nas ma kogoś bliskiego o kogo bardzo się lęka. Przyjaciół, rodzinę czy po ludzku myśli o cierpieniu, na które nie ma wytłumaczenia. Życie ludzkie jest bezcenne. Każdy człowiek ma prawo do bezpieczeństwa i... Ech... Łucjo płaczę, nie potrafię ogarnąć swoimi myślami tej tragedii. Mój wewnętrzny krzyk rozdziera mi serce. Cały dzień niemal siedzę przed ekranem telewizora. Moja kochana, modlę się ...Trzymaj się . Spokoju Ci życzę. Wam wszystkim.

25.02.2022

Haniu, nigdy, przez całe życie tyle nie płakałam i nie nienawidziłam, jak również tak nie byłam dumna z naszego narodu.

26.02.2022

Łucjo, udostępniam Twoje posty na Fb. Chcę żeby jak najwięcej ludzi wiedziało. U nas jest wiele ludzi dobrej woli, którzy organizują pomoc Ukraińcom. Dzisiaj w Mrągowie protest przeciwko wojnie. Jesteśmy z walczącą Ukrainą.

Przytulam Cię do swojego serca. Trzymajcie się.

26.02.2022

Haniu, Kochana, brak mi słów! Dzięki Twym poszerzeniom Twoi przyjaciele poznają wielką i straszną prawdę. Informacja sprawdzona i prawdziwa. Jestem Polką z pochodzenia, ale ziemia ukraińska, gdzie przysłałam na świat jest dla mnie najdroższa i nigdy jej nie opuszczają ani moje dzieci, ani ja. Dobre nowiny o pomocy od naszych przyjaciół z całego świata dodają nam wiary i nadziei, że nie jesteśmy sam na sam z potężną siłą. Ale wróg jest na naszej ziemi i hasłem naszych bohaterów jest "Zapraszamy was do piekła "

27.02.2022

Trzymajcie się... Łucjo, być może słowa te niewiele znaczą, ale uwierz mi, myślami jestem, jak wielu innych Polaków, z bohaterami Ukraińskimi. Przytulam Cię do serca. I modlę się...

28.02.2022

Kochana Haniu, wczoraj po północy, po raz pierwszy w życiu zesłałam na alarm razem z sąsiadami do ukrycia. Paniki nie było. Po ubiegu czasu wróciliśmy do mieszkań. Jak okazało się zagrożenia poważnego nie było. Służby wojskowe są na poziomie. Dlatego cywilni mogą pełnić swoje zadania, których mamy w tej chwili ogrom. Każdy walczy na swoim miejscu. Ja, mając wielu zaprzyjaźnionych absolwentów zamieszkałych w państwach Europy, poszerzam informacje w kilku językach. Ta wymiana jest bardzo korzystna.

I tylko bliski przyjaciel z lat dziecinnych, z którym dzieliliśmy się i radością i smutkiem, nie zgłasza się. Mieszka on w Moskwie.

Brak mi, Haniu, słów. Pozostaje tylko szlochanie. Polacy są najbardziej zaangażowani we wszystko, co się u nas odbywa. To podkreślił nasz prezydent Wołodymyr Zeleniśki w swoim dzisiejszym przemówieniu do Rodaków. To jest prawdziwe braterstwo. Ciągłe się zastanawiam, dlaczego pomiędzy polskim a ukraińskim narodem było tyle nienawiści i krzywdy. Chyba ktoś tego bardzo pragnął. Nie będę długo się zastanawiać...

28.02.2022

Łucjo, ja jestem prostym człowiekiem i NIE WIEM CO TO JEST NIENAWIŚĆ. Wiem tylko co jest dobrem a co złem. Co jest radością a co strachem i łzami.

I wiem, że jeśli Bóg istnieje... Każdy naród zasługuje na swoje miejsce w świecie, na swoją tożsamość i ... miejsce na mapie. To, że napisałam, iż nie wiem co to oznacza nienawiść odnosi się do przeciętnych relacji międzyludzkich. Obawiam się, że niezbyt precyzyjnie wyraziłam się w odniesieniu do sytuacji obecnej. Nienawiść do putina i żołnierzy rosyjskich ma zupełnie inny wymiar. To jest realne, najprawdziwsze nienawidzenie i potępienie czynów i ludzi, którzy czynią samo zło. Temu obrzydliwemu mordercy życzę kary najprawdziwszej i najszybszej. Odniesienie do Boga – tak, musi być jakaś nadzwyczajna siła sprawcza, która otworzy serca i umysły ludzi sprawujących władzę i pozwoli im podjąć słuszne decyzje. Dobranoc, moja kochana Łucjo.

01.03.2022

Haniu, jestem świadoma tego, że walczyć trzeba wszędzie, gdzie się tylko da. Nasze pokolenie w ZSRR jak i wszyscy we współczesnej Rosji było pozbawione prawdziwej informacji o wydarzeniach w świecie . Byliśmy zobligowani słuchać sowieckiej propagandy. Ale rodzice po kryjomu wyszukiwali w różny sposób głosu Ameryki i ja, jak i wielu moich rówieśników na zachodzie Ukrainy, żyliśmy w trochę innych realiach. A pomagał nam kościół i wiara wszczepiona przez dziadków i rodziców . Coś się rozpisaliśmy. Przytulam się do Ciebie, Droga Siostrzo duchowa posłana mi przez niebo. Pa, noc na Ukrainie była nieco spokojniejsza, niż poprzednia.

01.03.2022

Łucjo, nie mogę pozbierać myśli. Siedzę cały dzień przed telewizorem i oczekuję dobrych wieści. I modlę się. Nie mogę zrozumieć wielu spraw. I wielu ludzi. Ciężko mi. I zdaje sobie sprawę z tego co mogą przeżywać i czuć Ukraińcy.... Nie wiem co pisać, bo żadne słowo nie będzie odpowiednie.

02.03.2022

Kochana Haniu, odczuwam nie tylko Twoją obecność, ale siłę, którą dodają nam nasi Rodacy. Nie ma się czasu myśleć o sobie. Pięknym wzorem dla nas służy nasz Prezydent. W swoim codziennym przemówieniu do swojego narodu zaznaczył, że nie stoi o swoje życie, a tylko o życie bliskich mu osób i obawy pozbawienia Go Ojczyzny.

W tej chwili walczę z rosyjską propagandą przez komentarze. Jeżeli uda się przekonać bodaj jednego rosjanina, że ich armia jest mordercą, to niedaremnie przeżyłam ten dzień.

03.03.2022

Haniu, to co piszę jest swoistą spowiedzią duszy. W inne czasy nigdy bym nie pisała Ci tego co teraz.

W latach 2004-2005 uczestniczyłam z panem Strutyńskim we wspaniałych kursach IPN w Warszawie. Przeraziła mnie ta prawda, którą do nas donosili polscy profesorowie. Dotykaliśmy dokumentów i teczek służb, od których zależał los a nieraz życie przeciętnego Polaka. Zwiedziliśmy Gdańsk i wszystkie pamiątki połączone z "Solidarnością". Bałam się myśleć o tym, ale cicho zazdrościłam polskiej niezłomności ducha i dążeniu do wolności. Jeszcze nie wiedziałam, że Bóg zadecyduje inaczej. Zwiedziliśmy również przedpola Warszawy, gdzie w dniach 13-15 sierpnia 1920 rozegrała się decydująca bitwa wojny polsko-bolszewickiej. Określana mianem "cudu nad Wisłą" i uznawana za 18. przełomową bitwę w historii świata zadecydowała o zachowaniu przez Polskę niepodległości i uratowaniu Europy przed bolszewizmem. Módlmy się dziś o cud nad Dnieprem!

04.03.2022

Łucjo, moi znajomi pytają o Twoje listy, więc to ważne żebyś, w miarę możliwości i sił swoich pisała. Ja mam wielu znajomych, prawdziwie dobrych i życzliwych znajomych. Więc, jeśli będziesz mogła, każde słowo ważne jest. A powyższe - już udostępniam. Ściskam Cię kochana Łucjo. Spokoju Ci życzę i zdrowia.

05.03.2022

Haniu, nic nowego. Walczę na polu bitwy – facebook. Trzeba walczyć z chwastami, które mamy na naszym polu. Jest jeszcze wiele gnoju pracującego na moskała. Zarzucają fejki chcąc zasilać panikę i zniechęcenie. Przecież z kłamstwa jest ukształtowana cała moskowia (tak u nas nazywają Rosję, nazwę której nie chcę pisać z dużej litery). Mieszkańcy Charkowa i innych miast satelitów wychodzą bezbronni na akcje protestów. Ani lufy armat, ani broń okupantów nie straszy tych ludzi. Przepraszam, zabrzmiął brzydko sygnał alarmu. Muszę skończyć.

05.03.2022

Łucjo Kochana, co u Ciebie i Twoich bliskich? Wczoraj nie odzywałam się bo byłam cały dzień w podróży. Jestem w Wieliczce na kuracji oddechowej, którą miałam załatwioną już jesienią. Długo zastanawiałam się czy powinienam wyjechać w tej straszej sytuacji, ale za namową bliskich podjęłam decyzję o wyjeździe. W Krakowie wczoraj przeżyłam szok. Masa ludzi na dworcu, spieszących się, załatwiających sprawy przy pomocy wolontariuszy, dzieci, zwierzęta, kolejki przy kasach, brak miejsca w kawiarniach, restauracjach, brak miejsc siedzących, tłok. "Dotknęłam" tego strasznego nieszczęścia patrząc na ludzi. Ale – jest wiele dobrego, ludzie pomagają. Mojej koleżanki córka ze swoją drużyną harcerską dzień i noc jako wolontariusze pracują wśród potrzebujących. Moja koleżanka robi siatki matujące, smaży ogromne ilości naleśników dla dzieci ukraińskich... Rozmawiałam z kilkoma osobami... Jest nadzieja, bo jest pomoc. A tam w Ukrainie u Was – wiem – płaczę i modlę się. Napisz do mnie kilka słów. Podam znajomym. Trzymaj się Kochana. Bądź zdrowa. Myślę o Tobie, o Was.

10.03.2022

Kochana Moja Haniu! Kilka dni, które minęły, przyniosły nam wiele smutku, nieraz dochodzącego do rozpacz, jak również i nadziei. Chyba każdy świadomy człowiek , mieszkający poza rosją, wie co się odbywa u nas. Możliwości techniczne są ogromne. Świat jest zdumiony ludobójstwem i barbarzyństwem XXI wieku, które przyniosła rosja na naszą ziemię. Ale nie mniej zdumiewające jest to, jak traktują wojnę przyciętni rosjanie. Około 90% uważa, że to jest specoperacja, a nie wojna, że u nas panują nacjonałisci i banderowcy. Dziś dowiedziałam się bezpośrednio z konferencji prasowej ławrowa, że w ukraińskich laboratoriach Amerykanie przeprowadzają badania nad koronawirusem o tzw. zasięgu etnicznym. Haniu, szlak może trafić zdrowego umysłowo człowieka. Od początków tego państwa nic się nie zmieniło. Tam, gdzie moskał, tam ruina, nienawiść, kłamstwo i ludobójstwo. Jak świat ma z tym istnieć?

10.03.2022

Łucjo Kochana gdybym mogła nieba bym uchyliła Tobie i Twoim bliskim, ale jak wiesz jestem bezsilna.

13.03.2022

Witam Cię, Moja Droga Haniu! Nadchodzi noc, która często niesie ten strasznie brzydki alarm. Dzięki Bogu, na razie bez konsekwencji. Ale serce wylatuje przez gardło, ręce się trzęsą. Po chwili nadchodzi opanowanie i świadomość tego, że gdzieś na naszej ziemi odbyło

się coś strasznego, że ktoś już nigdy nie zobaczy słońca. I wtedy przychodzą wyrzuty sumienia za rzekomą ciszę...

13.03.2022

Łucjo, Kochana moja, jesteś dla mnie jak najprawdziwsza siostra.... Trzymaj się mocno, spokojnego snu, spokojnej nocy, spokojnego czasu i SPOKOJU W SERCU. Uważaj na siebie. Myśl pozytywnie mimo wszystko. Musi być dobrze. Musi być lepiej.

Musimy się spotkać w lepszych czasach. W pokoju! Ja w to wierzę i mam nadzieję.

19.03.2022

Moja Kochana Łucjo – ciężko mi funkcjonować normalnie. Jestem obecnie jak wiesz w Wieliczce, małym podkrakowskim miasteczku, gdzie przebywam na kuracji oddechowej w kopalni soli po przebytym covidzie. Mam sporo czasu na obserwację i rozmowy z ludźmi. Wszędzie słyszę język ukraiński. Młode matki i dzieci na ulicach i skwerach domów ludzi. Trwają zbiórki najpotrzeb Codziennie mijam punkt pomocy, w którym dobrzy ludzie składają potrzebne rzeczy dla Uchodźców. Widać, że społeczeństwo pomaga jak może. Zbyszek, mój mąż, informuję mnie, że w Mrągowie hotele i pensjonaty wypełnione Uchodźcami. Ludzie przyjmują do swoich domów ludzi. Trwają zbiórki najpotrzebniejszych artykułów oraz środków pieniężnych. Pomagamy organizować życie potrzebującym. Ale co dalej? Tak bardzo się boję, chociaż urodziłam się kilka lat po II wojnie światowej to znam ją z opowieści moich rodziców. Znam ich cierpienia wojenne i straszną biedę panującą po wyzwoleniu. I nie mogę przestać o tym myśleć. Jak wiesz jestem z natury megawrażliwym, więc czuję niezwykle mocno to co jest. Codziennie proszę Opatrzność o pokój dla Ukrainy i świata. Boże, Boże bądź łaskaw. Nie mogę spokojnie spać, w moich koszmarach sennych pojawia się wojna. Ale cóż ja... Chodzi o przyszłość naszych dzieci i wnuków, o spokojne życie ludzi. Moja młodsza córka Marta wczoraj w filharmonii olsztyńskiej tańczyła w spektaklu, z którego część pozyskanych środków przeznaczono na rzecz Ukrainy - dwa spektakle przy pełnej sali. Mój zięć ze swoją fundacją też czynnie uczestniczy w pomocy. Jest moc wpływająca z ludzkich serc, bezinteresownych działań. Łucjo myślę o Tobie. Pisz proszę, pisz to pomaga wszystkim.

Przesyłam Ci dobre myśli i życzę spokoju Siostrzo moja.

20.03.2022

Haniu, Droga moja! To co czujesz i o czym myślisz jest typowe dla każdego CZŁOWIEKA. Dlaczego uwypuklam? Ta niespodziewana wojna sprawdziła wielu ludzi i nie wszyscy potrafili zdać egzamin z ludzkosci. Chodzi nie tylko o wroga, którego widzimy twarzą w twarz. Gorzej, gdy przyjaciel, bijący się w piersi i wykrzykujący patriotyczne hasła, deklaruje, że to nie jego wojna. Tego nie da się ani zapomnieć, ani wybaczyć. Mówię to bez żadnego patosu. Mnie to boli w sposób szczególny. Nie warto podgrzewać wystygniętą kawę, nie nadaje się do picia. Tak samo i z ludźmi. Dobrze, że choć daleko, ale mam kogoś, komu mogę się wypowiadać. Trudne mamy czasy względnie wszystkich aspektów naszego życia. Dobranoc, moja droga.



Na wiec poparcia dla Ukrainy przybyli mieszkańcy Atlanty w Stanach Zjednoczonych, ludzie różnych narodowości, o różnym kolorze skóry. Te zdjęcia przesłał nam **Eduard ZELTSER**, były mieszkaniec Czerniowiec, korespondent fotograficzny gazety «Bukowina».



Byli więźniowie obozów koncentracyjnych zebrał się w Brighton Beach w Nowym Jorku. Setki tysięcy byłych obywateli Ukrainy, w tym byłych mieszkańców Czerniowiec, zgromadzili się na Long Island, Bronksie i Staten Island. Według ich świadczeń, cierpią z powodu strasznego bólu swojej ojczyzny toczącej bezkompromisową walkę z rosyjskimi najeźdźcami.

Wiara w zwycięstwo – w każdym geście, słowie, łzach... A Hymn Ukrainy wykonali artyści Metropolitan Opera. „Modlono się za Ukrainę w różnych językach” – powiedziała nam była **dziennikarka z Czerniowiec Liłia KOSTIUK**. – A wieczorem Empire State Building świeci się niebieskimi i żółtymi światłami...”

W niedzielę 13 marca pod urzędem miejskim w San Francisco odbył się masowy wiec poparcia dla Ukrainy. Ludzie wzywali władze USA do zwiększenia zbrojnego wsparcia dla Ukrainy i zamknięcia nieba nad naszą ojczyzną – powiedział **Aleksander MAKSYMIEC** były mieszkaniec Czerniowiec, pracownik naukowy FBI w Stanach Zjednoczonych.



POLSKA WSPIERA UKRAINĘ! PROTESTY Z RÓŻNYCH MIAST: LUBLINA, WROCŁAWIA, LIGNICY. Zdjęcie ze strony Pawła FROSTA na Facebooku.

Hiszpania, miasto Małaga. Zdjęcie Ireny Bundiuk.



◆ МУЗИ НЕ МОВЧАТЬ



Олександр ІРВАНЕЦЬ

З міста, що ракетами розтрощене,
До усього світу прокричу:
Цього року у Неділю Прощену
Я, здається, не усіх прощу!
Світе-світе, гарно ж ти нас кинув!
Та у пеклі цих страждань-терпінь
Все ж стоїть золотoverхий Київ,
Буча, і Гостомель, і Ірпінь.
Ми усе здолаємо і вистоїм!
Ірпінь, субота, 5 березня.

Галина ТАРАСЮК

ПРОЩЕНА НЕДІЛЯ

Усім простила:
Сусідові, що ворався в межу,
Братові, який спалив хату
І пустив з торбами по миру,
Подрузі, що ославила на весь світ
просто так, знічв'я...
Другові, котрий став ворогом,
Ворогові, що став другом...
Усім, хто підкидав
дрова у кострище,
хто сукав із олжі петлю
і забивав цвяха в зап'ястя Христа...
Усім і усе простила...
Боже, як легко прощати, знаючи,
Що ТИ усе бачиш!
Усім простила...
Прости й мені, Господи,
що неба кривавого над Україною,
відірваних ніжок дитиноньки...
що жодного вбитого янгола
ніколи дияволу Путіну
і на Страшному Суді не прощу...
м.Київ, неділя. 6 березня.

Тетяна МИЦКАН

Чомусь не пишеться,
Чомусь не віриться,
Чомусь болить,
Чомусь не мріється.
Лиш кожен день сумуєш про утрати.
Хоч ми йдемо,
щоб світ весь об'єднати.
Ми стоїмо і вірим в перемогу,
Ми боремось і молимося Богу.
Ми відвоюємо і Київ, і Донбас,
І буде вільний Харків,
й Маріуполь буде наш.
Ми будемо боротись до останку,
Хоча до мирного нам ранку
Ще треба попотіти й потерпіть,
Ще треба Бога помолить.
м.Чернівці.



Kuchnia polskich ormian

Polscy Ormianie, zarówno ze strony galicyjskiej (szczególnie z Kut), jak i bukowińskiej (z Wyżnicy, Banitowa, Waszkowiec i wielu mniejszych miejscowości) zachowali wiele szczególnych cech swojej kultury, w tym kulinarnych. Oczywiście żadna kultura nie rozwija się w osamotnieniu, więc w poniższym przeglądzie potraw i napojów znajdziemy produkty, jak i całe przepisy związane z Bukowiną. Wiele z tych przepisów trafiło po II Wojnie Światowej na Ziemię Odzyskaną, przenosząc smaki Bukowiny do zachodniej Polski. Dziś, gdy na Ukrainie trwa wojna, a wiele osób ucieka z domów i jest zmuszonych do poznania losu osób wewnątrznie przesiedlonych, kuchnia naszych przodków może się przydać, ponieważ jest zdrowa i oszczędna.



ZUPY

Kwasza – rozgotowane powidła na wodzie, zasypane mąką kukurydzianą do konsystencji zupy. Można postodzić do smaku.

Zupa serbuszka – ugotowane krupy kukurydziane, zaprawione kwaśną śmietaną i posolone do smaku.

Zupa kminkowa – zagotować łyżkę kminku w osolonej wodzie, dodać zasmażkę na maśle, do tego grzanki.

Zupa czerewara – zagotować szklankę posolonej i popieprzonej wody. Wbić do tego wrzółtu jedno jajko, i kiedy będzie gotowe dodać kwaśnej śmietany, kilka kropel octu, zieloną pietruszkę (albo zamiennie suszoną natkę).

Zupa tutmacz – na wywar z włoszczyzny wrzucić szeroki makaron, a po jego ugotowaniu dodać kwaśnej śmietany z roztartym chorutem (albo choćby pietruszką).

Zupa ruszta – rozgotować groch (lub fasolę) i przetrzeć przez sito. Uzupełnić wodą do konsystencji zupy. Na niej zagotować cienki makaron. Okrasić zupę zasmażką z cebuli na oleju.

Gandzabur lub zupa chorutowa – Chorut – to przyprawa, której

podstawowym składnikiem jest nać pietruszki. Jest dodatkiem do zupy chorutowej zwanej «gandzabur», może też być dodawany do rosółu (ucierany) zamiast świeżej pietruszki. Na sam przód należy przygotować chorut. Zagotować litr mleka, po przestudzeniu dodać szklankę kwaśnej śmietany i odstawić w glinianym garnku do chłodnego miejsca na około 2 tygodnie, codziennie mieszając. Z ogromnej ilości natki pietruszki oberwać listki, wyptukać i zmielić albo posiekać. Można też dodać kilka liści estragonu dla smaku. Kwaśne mleko odcedzić przez sito i połączyć z pietruszką. Wymieszać tak, żeby konsystencja była bardzo gęstej śmietany i zostawić na dobę, żeby się przegryzło. Na delikatnym ogniu gotować masę praktycznie do całkowitego odparowania płynu. Uformować kopczyki i suszyć np. w otwartym i niezbyt gorącym piekarniku. Na koniec kopczyki powinny być jak najbardziej zielone i suche, żeby się nie psuły przez wiele miesięcy.

Przygotowanie zupy: na wywarze z kości i włoszczyzny gotować uszka ze zmielonym lub siekanym, surowym mięsem baranin lub wieprzowym z dodatkiem soli, pieprzu i drobno posiekanej cebuli. Dla lepszej konsystencji można dosypać łyżkę mąki kukurydzianej. A zupę zaprawić kwaśną śmietaną i roztartym chorutem.

DANIA GŁÓWNE

Gołąbki – w klasycznej wersji,

w liściach sałaty, albo w liściach szpinaku, buraków ćwikłowych, albo młodych winogron.

Gołąbki z krupami – krupy kukurydziane, sól, pieprz i dużo zasmażanej cebuli na oleju zawijane w liście z główek kiszzonej kapusty. Gotowe można również okrasić smażoną cebulą.

Placki z gotowanych ziemniaków – z przygotowanej masy jak na kopytka uformować placki z nadzieniem, np. z powidłami, smażyć na tłuszczu i podawać posypane cukrem.

Studeniec – nóżki pocięte na porcje gotować z jarzynami, bobkowym liście, pieprzem i solą przez 4 godziny. Tłuszcz usunąć chochlą. Kawalki nóżek rozłożyć na półmisku i zalać płynem (można dodać rozgniecionego czosnku). Galareta powinna być bardzo przezroczysta.

Wędzone żeberka ze śliwkami – żeberka pocięte na porcje ułożyć w garnku przekładając wędzonymi śliwkami i lekko cukrując. Zalać wodą i gotować. Dodać zasmażkę, nakładać chochlą, żeby i sos i śliwki się nabrały. Podawać z mamiągą.



SAŁATY

Sałata po ormiańsku – stopić boczek posiekany na drobne kosteczki, zalać kwaśnym mlekiem razem ze śmietaną, dodać sól, pieprz, ocet oraz kilka wbitych lub gotowanych na twardo jajek. Kiedy wszystko na ogniu zaczyna się ścinać, wtedy należy zalać odciśnięte i porwane liście sałaty.

Salatka ziemniaczana na kwaśno – ziemniaki gotowane w mundurkach, następnie obrane, pokrojone w talarki, pomieszane z cebulą pokrojoną w kółeczka zagotowaną w zaprawie

Związek Polaków w Rumunii działa

Dom Polski w Suczawie stał się ważnym punktem pomocy uchodźcom z Ukrainy – Kijowa, Odessy, Charkowa, Chersonia... Tu oni otrzymują wyżywienie po drodze do Polski i innych Państw Europy. Prawie codziennie bezpłatne autobusy wywożą uchodźców.

Alę życie trwa. W Suczawie odbyła się ogólnorumuńska Olimpiada z Języka Polskiego, na której byli wyznaczeni zwycięzcy. A dalej ich czeka Warszawa...

octowej z bobkowym liściem, pieprzem i solą. Wszystko pokropione oliwą.

Sałata z cebuli – drobno pokrojona cebula (lub talarki), posolona i odstawiona na godzinę, żeby się pozbyła ostrości. Potem skropiona octem i polana olejem (najlepiej z nasion konopi i ziaren dyni)

Sałata z czosnku – roztarty czosnek rozpuścić w przegotowanej i osolonej wodzie, skropiony octem i polany olejem. Najlepiej do mamiągi.

SŁODKOŚCI

Zupa makowa – utarty mak rozpuszczony wrzółkiem i ostudzony do smaku.

Łoszak – utarty mak rozpuszczony wrzółkiem podawany z kruszoną macą (można zrobić samodzielnie, przygotowując ciasto jak na pierogi, rozwałkować i szeroko pokroić i piec najlepiej na blasze).

Makowniczi – zrobić ciasto z mąki, tłuszczu, cukru, szczypty soli, śmietany, szklanki maku oraz proszku do pieczenia. Rozwałkować na grubość ok. 1 cm, pokroić w romby, albo odcisnąć szklanką koła. Każde ciastko poprzebijać widelcem i piec.

Przekładaniec – z dobrego ciasta drożdżowego układać cienkie warstwy na blasze, przekładając każdą z nich różnymi masami: raz makiem, raz orzechami, raz powidłami, raz konfiturami z zielonych pomidorów a raz z czerwonych. Wierzch można posmarować rozmaconym jajkiem.

Cymbały – ciasto drożdżowe grubości ok 2-3 ułożone na blasze posmarować powidłami i udekorować z wierzchu wałeczkami z tego samego ciasta w formie strun cymbałów. Część ciasta można posmarować roztrzepanym jajkiem.

Potrawy i przepisy spisane z książki – wspomnienia Anny DANILEWICZ (Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne, Kraków 1994).

Źródło: «Bukowina bez granic».

GAZETA POLSKA Bukowiny

«Газета польська Буковини»

Реєстр. св-во серія ЧП №346-26р

Засновник: Чернівецька обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича
Вydawca: Redakcja czasopisma «Bukowina».

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukraińska 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,

вул.Українська, 22, к.22.

Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.

«Газета польська Буковини»
виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костьолі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірна.